

# Zdzisław Stoliński

---

## Lenistwo w procesie wychowania szkolnego uczniów

---

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 12, 43-55

---

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Zdzisław Stoliński**

*Człowiek chce słuchać, ale słucha jako osoba wolna  
i chce pracować, ale wtedy, gdy rozumie i kocha cel  
i wartość swej pracy*

P. Oborski

## **LENISTWO W PROCESIE WYCHOWANIA SZKOLNEGO UCZNIÓW**

Problem lenistwa był i jest zawsze aktualny. Łączy się z głównym i podstawowym czynnikiem ludzkiego życia – z pracą. Ujemny stosunek do pracy, zwłaszcza tej, która nosi miano obowiązkowej, traktowane jest jako lenistwo w przeciwstawieniu do pilności. Leniwi w ogólności to ci, którzy mają obowiązek i możliwość pracy, ale uchylają się od niej w mniejszym lub większym stopniu, a nawet całkowicie od jej wykonania. Przyjmując takie rozumowanie, stwierdzić można, że istnieje zależność dotycząca rodzaju pracy i odmiany lenistwa. Jedną z takich odmian jest lenistwo szkolne, które w literaturze traktuje się jako problem ściśle związany z pierwszymi obowiązkami życiowymi.

W każdej klasie szkoły podstawowej czy średniej są uczniowie mający pozytywne nastawienie do nauki, wykonujący chętnie swoje obowiązki, uczący się bez przymusu i uczniowie obojętni, którzy nie wykazują zainteresowania nauką, uczący się niesystematycznie, wymagający stałej kontroli, pracujący pod presją wymagań i okoliczności. Są wreszcie uczniowie przejawiający niechęć do wszystkich przedmiotów szkolnych. Uczniowie ci nie mają motywacji do nauki, lekceważą obowiązki szkolne, nie spełniają wymagań szkolnych lub stawiają nawet opór tym wymaganiom. Uczniów takich potocznie nazywa się leniami.

W literaturze pedagogicznej i psychologicznej pierwsze prace dotyczące lenistwa były raczej ogólnymi analizami tego zjawiska, podyktowanymi przez względy natury pedagogicznej i moralnej. Powszechnie uważano lenistwo za wadę, zależną całkowicie od woli wychowanka, i na niego też spadała odpowiedzialność. Pierwsze lata naszego stulecia owocowały w liczne przemyślenia nad wychowaniem, do których zresztą obecnie powracamy; ich celem – najogólniej mówiąc – było dostosowanie wymagań procesu dydaktyczno-wycho-

wawczego do możliwości dzieci i młodzieży, jak i wspomnienie ich rozwoju dla osiągnięcia możliwie najlepszych rezultatów.

W *Podręcznej encyklopedii pedagogicznej* F. Kierskiego (1923, s. 262) lenistwo dziecka nie jest traktowane jako wada, „której się zapobiega karami, lecz jako wynik nienormalnego stanu organizmu”. Na gruncie szkolnym lenistwo powstawało najczęściej „na skutek rozbieżności między uzdolnieniami i zainteresowaniami ucznia a programem szkolnym” – obok zresztą przyczyn fizjologicznych i psychologicznych. Czynnikiem zapobiegającym lenistwu miała być właściwa „higiena nauczania” (tamże, s. 149 n.). Powyższe określenie sumowało niejako stanowisko nad kwestią lenistwa w początkach lat dwudziestych. Następnie nieco więcej uwagi poświęcił lenistwu u dzieci i młodzieży L. Blaustein (1936, s. 5). Pisał on m.in.: „Stan lenistwa polega na braku chęci lub niechęci wykonywania pewnych określonych czynności wymagających wysiłku psychicznego lub fizycznego a objawia się bądź to w zaniechaniu tych czynności, bądź to w wykonywaniu ich w tempie przesadnie powolnym lub w sposób nieprecyzyjny.

H. Henselmann lenistwo definiował jako brak zainteresowania pracą i niechęcią do działania planowego, celowego z punktu widzenia społeczno-użytecznego. Uważał również, że lenistwo nie tylko jest stronieniem od spełniania zadań i obowiązków, ale jednocześnie jednostka leniwa nie dba o swój wygląd zewnętrzny, o ład w swoim otoczeniu, sprawia więc wrażenie osoby nieporządnej (tamże, s. 24).

„Śród odmian zdolności do pracy – pisał J. W. Dawid – ze względów praktycznych najczęściej zwraca na siebie uwagę lenistwo, które może być albo mniej więcej stałym i określonym typem indywidualnym, albo stanem, w jakim czasowo znajdować się może który bądź z typów indywidualnych”. Odróżniał tyle odmian i typów lenistwa, ile jest głównych czynników zdolności do pracy. Stosownie do tego założenia odróżniał następujące typy ludzi leniwych: słabowici, niezrównoważeni, histerycy, wykonujący nieodpowiedni rodzaj pracy, pracujący bez pobudek lub bez przyzwyczajenia. „Człowiek wydaje się leniwy – stwierdzał J. W. Dawid – »nie chce mu się« czegoś zrobić dlatego, że rodzaj pracy, wobec którego stawiają go okoliczności, nie odpowiada jego uzdolnieniu, zamiłowaniu, powołaniu. Jest to wypadek szczególnie częsty w szkole” – bowiem „dziewczynka [...] nieinteligentna w ortografii [...] przewyższa inne inteligencją, gdy trzeba coś ugotować [...]” (cyt. za J. Konopnicki, 1966 s. 469, 472).

E. Bocquillon przeprowadził w 1909 roku ankietę na temat lenistwa w szkołach paryskich. Ankietowani nauczyciele uznali, że spośród 457 uczniów 103 jest leniwych. Bocquillon uznał zaś tylko 10 przypadków prawdziwego lenistwa (P. Oborski 1948, s. 10).

Już te stanowiska są dowodem, jak kontrowersyjnym tematem jest lenistwo szkolne.

G. Hirsch określał lenistwo jako podstawę ludzkiej osobowości – uchylającą się, przeciwną lub rezygnującą z oddania się własnym lub obcym postulatom pracy (tamże, s. 16). Na podstawie jego ustaleń szczegółową typologię dzieci leniwych przeprowadził (P. Dąbrowski 1936, s. 4 n.). S. Baley rozróżniał lenistwo pozorne, będące wynikiem braku zainteresowania ze strony ucznia przedmiotami szkolnymi, bądź też wynikiem wad rozwojowych dziecka nie rozpoznanych przez nauczyciela (S. Baley 1933, s. 295). Stąd też „istotne” lenistwo jest bardzo rzadkim przypadkiem.

A. Fischer oburzał się na to, „że dotychczas za wiele kładło się na rachunek lenistwa, nie wnikając w jego przyczyny. Klasyfikowanie uczniów przez pedagogów na pracowitych, pilnych i dzielnych z jednej strony, a leniwych, złych i głupich z drugiej, uważa nie tylko za zbyt powierzchowne, ale i wysoce szkodliwe”. (P. Oborski 1948, s. 12–13). Lenistwo jest po prostu postawą wobec wysiłku, którego zły rezultat jest możliwy. A. Adler lenistwo uważał za „lżejszą” odmianę „dzieci trudnych”, dążących do uczynienia z siebie ośrodka zainteresowania i czerpiących z tego korzyści: pochwałę za dobre rezultaty i usprawiedliwienie w wypadku, jeśli się coś nie uda (A. Adler 1986, s. 125–126).

A. Binet zwalczał ogólnie przyjęte mniemanie, iż większa część dzieci jest dotknięta lenistwem. Faktycznych leni według badań jest tylko 2%, charakteryzują się oni „próżniactwem wrodzonym”, będącym wynikiem niedomagań w pracy umysłowej, osłabienia organizmu. Reszta przypadków to lenistwo przygodne (przypadkowe), wynikające najczęściej ze złych stopni (A. Binet 1928, s. 275 n.).

Z kolei literatura powojenna w znacznej części przyjęła powyższe ustalenia, sprowadzając – jak się wydaje – problem lenistwa na margines, jako zjawisko mało istotne (o czym będzie jeszcze poniżej mowa). P. Oborski stwierdzał, co prawda, że są osobniki, które nie potrafią się skoncentrować dłużej na niczym, ale są to jednostki „anormalne”, które należy eliminować z rozważań przy problematyce lenistwa. Dalej stwierdza: „Łatwo [...] wykazać, że nawet u typowych i »stuprocentowych« leniuchów istnieją pewne zainteresowania, pewne kategorie wartości, do których odnoszą się oni pozytywnie i dużo poświęcają im pracy i zabiegów. Stąd to mówi się nawet o tzw. »pracowitych próżniakach«, poświęcających wiele czasu i trudu różnym błahostkom, a właściwe ich obowiązki życiowe leżą odłogiem. Nie ma więc lenistwa absolutnego, odnoszącego się do pracy w ogóle, ale częściowe i względne” (P. Oborski 1948, s. 22). Więc lenistwo szkolne to właśnie raczej częściowe powstrzymywanie się od wykonywania obowiązków szkolnych.

J. Pieter (powołując się na L. Blausteina) określał lenistwo (u młodzieży szkolnej) jako niechęć do uczenia się, wynikającą z braku motywów do uczenia się (przyczyny bezpośrednie) lub jako niepokonane trudności w opanowywaniu przedmiotów nauczania lub ich części; także błędy w nauczaniu i w postawie nauczyciela wobec uczniów, trudne warunki w środowisku domowym ucznia itp. (przyczyny pośrednie) (J. Pieter 1963, s. 134).

„Lenistwo – pisał S. Gerstmann w *Poradniku dla rodziców* – jest rezultatem działania wielu złożonych przyczyn wywołujących rozmaite przeżycia psychiczne, będące podstawą niechęci do pracy” (B. Milewicz 1968, s. 167). Wśród tych przyczyn wymieniał: obniżenie autorytetu nauki, szkoły, podważanie autorytetu nauczyciela, przecenianie przez dziecko swoich możliwości, co powoduje lekceważenie nauki i zaniedbywanie się w systematycznej pracy; także stan zdrowia i zbyt żywe pozaszkolne zainteresowania. Dla ich usunięcia proponował życzliwą pomoc w wyrównywaniu zaległości w nauce, jak i umacnianie dziecka w przekonaniu o wartości nauki szkolnej.

Analizując powyższe stanowiska stwierdzamy, że lenistwo szkolne jest tematem kontrowersyjnym. Psychologowie i pedagodzy w różny sposób określają zjawiska lenistwa szkolnego. Pierwszym przejawem rozbieżności powyższych stanowisk jest niejednomyślność w sposobie definiowania lenistwa (niechęć do wysiłku, brak zdolności do pracy, powstrzymywanie się od pracy obowiązkowej, brak apetytu szkolnego).

Czynnikiem istotnie różnicującym poglądy na lenistwo szkolne jest także sposób traktowania przez autorów przyczyn lenistwa szkolnego – skupienia się na jednej lub kilku przyczynach, zależnych głównie od ucznia (J. W. Dawid, S. Gerstmann, A. Fischer, A. Adler) oraz wskazywanie na szereg przyczyn: środowisko społeczne, postawa rodziców, czas i pobyt w szkole, niedomagania w pracy umysłowej, osłabienie organizmu, fazy rozwojowe (E. Bocquillon, P. Binet, S. Baley).

W niniejszym opracowaniu pod pojęciem „lenistwo szkolne” rozumieć będziemy niechęć do nauki, niewywiązywanie się z obowiązków szkolnych i – w konsekwencji – brak pozytywnych osiągnięć szkolnych.

Młodszy wiek szkolny to okres, który jest „jednym z ważniejszych w życiu dzieci, jeśli nie jednym z przełomowych” (L. Wołoszynowa 1967, s. 55). Dzieje się tak, ponieważ wstąpienie dzieci do szkoły i pierwsze lata nauki są, z jednej strony, wielką zmianą w ich dotychczasowym życiu, z drugiej zaś, zdobycze tego okresu stanowią podwaliny pod dalszy rozwój ich osobowości. Praca szkolna jest również decydującym czynnikiem nadającym kierunek i sens późniejszemu życiu (M. Tyszkowa 1964, s. 31). Lenistwo szkolne jako zjawisko niepożądane, jako umniejszające ten właśnie sens i wartość życia, jest również czynnikiem hamującym rozwój dziecka. Doniosłość lenistwa jako czynnika

hamującego postępy szkolne dziecka wynika z faktu, że głównym celem wychowania – obok kształcenia charakteru – jest zdobycie przez ucznia pewnej wiedzy lub pewnej umiejętności praktycznej. Uzyskanie zaś wiadomości czy określonych sprawności fizycznych wymaga od wychowanka systematycznej pracy, przy czym praca ta jest zarazem jednym z najlepszych środków kształcenia charakterów. Wykonaniu tej pracy przeciwstawia się – częściej lub rzadziej – właśnie lenistwo, z powodu którego dezorganizowana jest praca szkolna uczniów.

Dzieci leniwe wykazują w szkole bierność. Nie interesują się tematem zajęć, nie zgłaszają się do odpowiedzi, często nie mają odrobionych prac domowych. Brak koncentracji powoduje dezorganizację ich procesów poznawczych oraz nie pozwala im poprawnie myśleć. Niepowodzenia w nauce powodują kary ze strony nauczyciela i rodziców (S. Mika 1969). Sytuacja dla takich uczniów staje się bardzo trudna. Nie mogą oni przestać chodzić do szkoły, ani przestać przebywać w domu, a w jednym i w drugim stale spotykają się z wyrzutami i naganami. Często winy za swoje niepowodzenia przypisują kolegom, nauczycielom, wypadkom losowym. Czują się skrzywdzeni, są przekonani, że niesłusznie otrzymują oceny niedostateczne; wierzą, że wszyscy nauczyciele są do nich uprzedzeni. Łączy się to z postawą agresywną i buntowniczą (J. Ranschburg 1993). Bardzo często uczniowie leniwi przejawiają bunt w formie aroganckiego zachowania wobec rodziców, lekceważenia obowiązków, wybryków chuligańskich.

Uczniowie odczuwają dużą potrzebę osiągnięć szkolnych, nie mogąc zaś tej potrzeby zaspokoić oraz sprostać wymaganiom, pozornie bagatelizują niepowodzenia. Wprowadza to w błąd nauczycieli i rodziców, bo bardzo często u dzieci przejawiających pogardliwy i lekceważący stosunek do nauki jest głęboko ukryte pragnienie sukcesów szkolnych, uzyskania aprobaty rodziców i otoczenia. Jeśli rodzice nie rozumieją trudności dziecka i zamiast mu pomóc, karzą je za oceny niedostateczne, dziecko traci do nich szacunek i przestaje się liczyć z ich oceną.

Uczniom leniwym, którzy mają mierne wyniki w nauce, często nie powierza się funkcji gospodarza klasy, skarbnika itp. A jednocześnie nie pozwala im się skompensować braków na innym polu działalności, np. sportowej, społecznej itp., bo źle się uczą – powstaje błędne koło, z którego często brak wyjścia.

Indywidualny charakter pracy ucznia sprawia, że w wypadku leniwego jej traktowania leniwa jednostka wyrządza sobie krzywdę. Klasa zaś na tym nie traci niczego, albo traci bardzo mało. W pracy zbiorowej pracownik leniwy ma możliwość uczestniczenia w zyskach kosztem innych, w nauce szkolnej możliwość ta odpada. W nauce szkolnej uczeń, decydując się na próżnowanie, nie może liczyć na to, że dzięki pracy innych będzie miał i on korzyść. Każda

jednostka ma wolną rękę i w wypadku jej lenistwa, klasa jako całość nie reaguje, chyba że cierpiałaby na tym opinia i dobre imię klasy (H. Sowińska 1974).

Przebieg, jak i wyniki uczenia się są uzależnione od procesów motywacyjnych, które mogą wpływać nań w sposób pobudzający lub hamujący (J. Reykowski 1982). Motywem pobudzającym jest zainteresowanie danym przedmiotem nauki, chęć zdobycia wiedzy i traktowanie nauki jako celu samego w sobie. Motywy te wpływają mobilizująco na ucznia, sprawiają, że chętnie się uczy, wkłada dużo wysiłku w pracę i nie zniechęca się szybko. Częściej jednak uczniowie w nauce szkolnej kierują się motywami pośrednimi, czyli chęcią osiągnięcia dobrego stopnia, przejścia do następnej klasy, zdobycia uznania w grupie rówieśniczej.

W tej sytuacji utrwalają się niewłaściwe formy zachowania budzące poklask u niektórych kolegów, np. błaznowanie, wybryki w czasie lekcji, aroganckie zachowanie wobec nauczycieli. Uczniowie leniwi w ten sposób chcą odciągnąć uwagę kolegów, nauczycieli i rodziców od osobistych niepowodzeń w nauce i podnieść swoją wartość w oczach rówieśników. Chcąc przeciwdziałać tym przejawom szkolnego lenistwa, należy przede wszystkim poznać przyczyny lenistwa w celu podjęcia odpowiednich oddziaływań redukujących lub zapobiegających lenistwu szkolnemu.

Uczniowie leniwi nie mają bardzo często właściwej motywacji do nauki, natomiast motywacja niewłaściwa przyczynia się do negatywnego stosunku do obowiązków szkolnych. Negatywna motywacja łączy się z przyjmowanym przez daną jednostkę systemem wartości, sposobem oceny różnych zadań i celów życiowych. Uczeń przeświadczony, że nauka nie jest mu potrzebna, nie ma wewnętrznych pobudek zachęcających go do nauki. Z tego wynika, że jedna z przyczyn lenistwa szkolnego tkwi w motywacji do uczenia się.

Ustalając genezę szkolnego lenistwa, najpierw w celu dokładnego poznania istoty lenistwa szkolnego, niezbędne jest wyodrębnienie lenistwa szkolnego od innych jego rodzajów. Istotnym czynnikiem w tej mierze jest praca szkolna uczniów, różniąca się od pracy dorosłych.

„Cele pracy szkolnej – pisał P. Oborski – zwłaszcza w niższych klasach, nie są całkiem dobrze znane i nie przedstawiają dla uczniów takich wartości, jakimi są obiektywnie. W subiektywnym zaś ich pojmowaniu i dążeniu do nich łatwo jest o postawę negatywną. Uczniowie na ogół żyją terażniejszością. Dopiero w wyższych klasach szkół średnich zaczyna się na większą skalę wybieganie myślą w przyszłość” (P. Oborski 1948, s. 24–25).

Ten brak istotnego zrozumienia dalszych celów pracy szkolnej, choć jest wyrównywany w dużej mierze przez cele i wartości bliższe, jak: świadectwa, dobra opinia, nagrody, prowadzi często jednak do lekceważenia uczniowskich

obowiązków, czyli do lenistwa szkolnego. Inną przyczyną lenistwa jest niekorzystny wpływ wychowania w domu rodzinnym. W pierwszym okresie nauki szkolnej otoczenie dziecka często z lekceważeniem odnosi się do wysiłków pierwszoklasisty, traktując naukę szkolną jako łatwiznę i zabawę, co sprawia, że dziecko równie lekko zaczyna traktować te obowiązki. Wytwarzaniu się lekceważącego stosunku do nauki sprzyja również lekceważący, a nawet pogardliwy, sposób wyrażania się rodziców ucznia o szkole i nauczycielach. Niewłaściwa krytyka powoduje obniżenie autorytetu nauczyciela w oczach dziecka. Brak ładu i systematyczności w trybie pracy dziecka oraz nieustalona i nerwowa atmosfera uczuciowa panująca w rodzinie przyczynia się do tego, że dziecko spóźnia się do szkoły, nie ma odrobionych lekcji i nie przynosi materiałów potrzebnych do danych lekcji. Dziecko, nie znajdując w domu zachęty, jak i nie mając niezbędnych warunków do nauki, przestaje się uczyć, wykorzystując głównie brak zainteresowania rodziców ich nauką (J. Raczkowska 1986, s. 128 n.).

Niewłaściwy stosunek dziecka do nauki może być również następstwem błędów wychowawczych popełnionych przez nauczycieli. Jak pisze M. Tyszkowa: „Osobowość nauczyciela, jego upodobania, sposób postępowania w klasie, stosunek do uczniów i do swej pracy, charakter, a także powierzchowność, wywierają znaczny wpływ na stosunek dzieci do przedmiotu, którego dany nauczyciel uczy. Stosunek uczuciowy ucznia do nauczyciela (sympatia lub antypatia, szacunek lub lekceważenie) przenosi się na całą sytuację związaną z osobą danego nauczyciela, a niekiedy także na całą szkołę” (M. Tyszkowa 1964, s. 116). Liberalizm powoduje, że uczniowie otrzymują pozytywne oceny, nieraz nawet dobre i bardzo dobre bez rzeczywistego wkładu pracy z ich strony. Jeśli uczeń taki znajdzie się pod opieką bardziej wymagającego nauczyciela, wtedy nie mając wyrobionych nawyków systematycznej pracy, nie jest w stanie osiągnąć pozytywnych wyników w nauce. Nieraz nawyki takie nie powstają lub też powstają ze znacznym opóźnieniem i nauczyciel zauważa u ucznia pierwsze objawy szkolnego lenistwa. To właśnie akcentuje M. Tyszkowa, stwierdzając dalej, że „nauczyciel zaniepokojony niepowodzeniem własnej pracy dydaktycznej przerzuca – na zasadzie mechanizmu obronnego – winę za ucznia słabego, przypisując mu tępotę umysłową lub lenistwo” (tamże, s. 131).

Równie niekorzystne następstwa ma stawianie uczniom zbyt wielkich wymagań, przekraczających ich możliwości umysłowe. Jeśli uczeń otrzymuje zadania, których mimo najlepszych chęci nie jest w stanie wykonać, wtedy po bezskutecznych usiłowaniach i doznanych niepowodzeniach rezygnuje z dalszych prób. W ten sposób zbyt wymagający nauczyciele powodują przeciążenie dziecka. Nie dając sobie rady, uczeń początkowo protestuje, potem następuje



rezygnacja. Słabnie wysiłek ucznia, wyniki są coraz gorsze, a wyrównanie braków coraz trudniejsze. Ich uzupełnienie stopniowo staje się coraz mniej realne, bo wymaga wzmożonego wysiłku, na który dziecko nie było stać wcześniej. Negatywne oceny, zła opinia nauczycieli, często poparta określeniem „leniwy” lub „niezdolny” powoduje utratę wiary ucznia we własne możliwości oraz w możliwość samodzielnego podołania obowiązkom szkolnym.

Nauczyciel powinien kształcić i wyrabiać w uczniach silną wolę. Ponieważ wpływ na wolę ma, z jednej strony, jasność poznania, a z drugiej, nacechowanie uczuciowe, wobec tego najlepiej jest ją kształcić poprzez położenie nacisku na te momenty psychiczne. Cele i wartości, jakie uczeń ma osiągnąć przez swą naukę, nie mogą być dla niego uczuciowo obojętne. Odpowiednie nastawienie w tym względzie pożądane jest także w stosunku do pracy jako takiej. Nauczyciel w związku z tym powinien dążyć do wyrobienia u ucznia negatywnego stosunku do beczynności i próżnowania, a także doprowadzić do pozytywnego stosunku do planowej i wytrwałej pracy. W jego świadomości powinno tkwić przekonanie, że praca i nauka jest nie tylko istotnym obowiązkiem każdego człowieka, ale że dzięki niej człowiek się rozwija, udoskonala, wzbogaca duchowo i psychicznie.

W czasie działalności zmierzającej do redukcji lenistwa szkolnego nauczyciel powinien pamiętać i wykorzystać fakt liczenia się ucznia leniwego tylko z jego wolą, z pominięciem otoczenia rówieśników, z którym liczy się o tyle, o ile ma rozbudzoną ambicję i chęć przodowania wśród innych. Powyższe wskazówki odnoszą się także do postępowania wychowawcy, które można nazwać pośrednim sposobem usuwania i zapobiegania lenistwu szkolnemu. Bezpośrednie działanie w tym kierunku wymaga znajomości konkretnych przypadków uchylania się od zajęć szkolnych i postępowania zależnie od wewnętrznych i zewnętrznych warunków, które składają się na wywołanie leniwej postawy ucznia wobec pracy i nauki (M. Łobocki 1985).

Znajomość i zrozumienie trudności ucznia pozwala nauczycielowi w sposób dyskretny podjąć odpowiednie działania mające na celu redukcję lenistwa szkolnego. Takie bezpośrednie, indywidualne oddziaływanie jest pełne zasadek, ponieważ fakt sprawowania władzy i utrzymywania przez nauczyciela właściwej równowagi w klasie sprawia, że wszelki pozór wyjątkowego traktowania lub stosunków osobistych z uczniem jest szczególnie niebezpieczny. Nie oddaje nauczyciel przysługi uczniowi, odosobniając go od klasy, do której przecież należy, i z którą musi być solidarny. Działania podjęte przez nauczyciela mogą się okazać niewystarczające, jeśli nie zostaną wsparte przez rodziców i o ile nie zorganizuje się dziecku właściwego środowiska zarówno w szkole, jak i w domu.

Przeciążenie obowiązkami szkolnymi jest szczególnie niebezpieczne dla tych dzieci, których układ nerwowy jest zbyt słaby. W sytuacji konfliktu między wymaganiami i własnymi możliwościami a osiąganymi rezultatami dzieciom tym często grozi załamanie i nerwica (T. Maciejewska 1977, s. 8–9). W zakresie reakcji dziecka na powyższe przeciążenia duże znaczenie mają warunki środowiskowe. Jeśli dziecko przeciążone obowiązkami ma poczucie, że w trudniejszych momentach znajdzie w domu stosunek współczujący i gotowość pomocy, jego reakcje są słabsze, a dziecko łatwo się nie poddaje.

Przeciążenie dziecka nauką, powodujące lenistwo szkolne, bardzo często wynika z niedostosowanego do psychofizycznych możliwości dziecka programu, jak i ze sposobu jego realizacji. Nieprzystępny, nużący, niejasny dla dziecka sposób nauczania utrudnia mu zrozumienie i opanowanie materiału. Sposób jego podawania przez nauczyciela ma więc kardynalne znaczenie. Bardzo istotna jest także atmosfera w jakiej się ten proces odbywa. Przymus, rygor, surowość utrudnia pracę i przyspiesza reakcje typowe dla lenistwa szkolnego (S. Skawiński 1994).

Ważną przyczyną lenistwa szkolnego jest nieumiejętność uczenia się i zorganizowania sobie nauki przez uczniów. Wiadomo przecież, że każda praca może być łatwa i uciążliwa, w zależności od tego, w jakich warunkach jest wykonywana. Uczeń z reguły, odrabiając lekcje, zaczyna od zadań najłatwiejszych, a więc przy trudniejszym jest już zmęczony i łatwo się zniechęca. Często nie wie, w jaki sposób opanować materiał pamięciowo, w wyniku czego poświęca na to znacznie więcej czasu, niż wymagałoby to przy dobrej organizacji pracy. Wszystko to powoduje, że praca nad lekcjami wymaga dużo wysiłku i czasu, a wyniki są nieproporcjonalnie niskie w stosunku do włożonej pracy. Zmniejsza się zainteresowanie ucznia nauką i zaczyna niechętnie wykonywać swoje szkolne obowiązki.

Lenistwo szkolne jest zjawiskiem nabytym. Z reguły każde dziecko, o ile wcześniej nie było straszone szkołą, chce się uczyć i osiągać dobre wyniki. „Zniechęcenie do szkoły – pisała T. Maciejewska – może pojawiać się już w pierwszym roku nauki, gdy dziecko przyszło do szkoły z opanowanymi umiejętnościami czytania i pisanie i w związku z tym zajęcia szkolne są dla niego nieatrakcyjne. Łatwość w sprostaniu pierwszym wymaganiom sprawia, że dziecko nie traktuje poważnie szkolnych obowiązków, a gdy wcześniej nabyte umiejętności okażą się niewystarczające, dziecko już nie jest w stanie podjąć znacznie większego wysiłku” (T. Maciejewska 1977, s. 9). Pojawiają się pierwsze niepowodzenia szkolne i trudności związane z nauką, które w jeszcze większym stopniu zniechęcają ucznia do pracy szkolnej i obowiązków szkolnych (J. Konopnicki 1966). Przeżywanie niepowodzenia przez dłuższy

czas osłabia motywację do nauki i prowadzi do obniżenia efektywności działania ucznia.

Niepowodzenia szkolne są dla ucznia silnym czynnikiem stresującym, wywołują przykre przeżycia i sprawiają, że uczeń osiąga stan frustracji. Rezultatem tego jest apatia i rezygnacja z wysiłków, nie dają bowiem żadnych rezultatów. Uczniowie leniwi o negatywnym stosunku do nauki, często właśnie wykazują stan apatii i brak zaangażowania w naukę szkolną. Niepowodzenia te są przyczyną bardzo poważnych zmian w sytuacji życiowej dziecka. Spotyka się ono stale z negatywną oceną swojej pracy i nie ma sukcesów. A dziecko, jak każdy dorosły człowiek, potrzebuje sukcesu w swojej pracy, który zachęca do dalszych wysiłków (H. Spionek 1970, s. 64).

Dziecko z trudnościami w nauce przejawia niskie poczucie własnej wartości. Jego prestiż w gronie koleżeńskim jest niewysoki, dlatego szuka ono wyzycia się na innym polu, przeważnie w negatywnym zachowaniu. Dziecko leniwe, które nie ma poczucia własnej wartości z góry przewiduje, że jego wysiłki skończą się porażką, odrabia lekcje w przekonaniu, że i tak otrzyma ocenę niedostateczną, lub też w ogóle nie próbuje rozwiązywać zadań, bo myśli, że nie potrafi.

Oprócz negatywnych postaw do nauki (wynikających z niepowodzeń szkolnych) istnieją jeszcze inne przyczyny lenistwa uczniów. Lenistwo jest formą ucieczki przed próbą sił. Pojawia się ono często w sytuacjach, gdy wymagania przekraczają możliwości intelektualne ucznia. Uczeń leniwy odsuwa na dystans swoje zadania, łudząc się, że jest inteligentniejszy czy zdolniejszy od innych, tylko nie jest zainteresowany pracą. Niektóre dzieci przejawiają tzw. lenistwo domowe, co wynika z braku właściwych nawyków w pracy szkolnej, braku samodyscypliny i samokontroli.

Zaniedbania w zakresie nawyków do nauki, czyli początki lenistwa szkolnego w młodszych klasach szkolnych powstają bardzo często u uczniów zdolnych. Dzieje się tak dlatego, że uczeń zdolny osiąga często bardzo dobre oceny bez wysiłku, bez odrabiania w domu tzw. ustnych lekcji. Uczniom tym wydaje się, że po jednorazowym przeczytaniu notatek z lekcji już wszystko umieją. W klasach starszych, kiedy potrzebny jest większy wysiłek przy samodzielnej pracy, uczniowie ci, nie mając wyrobionych nawyków uczenia się i systematyczności w pracy, osiągają coraz gorsze wyniki w nauce, poniżej swoich możliwości intelektualnych. Niepowodzenia na krótko mobilizują ucznia do wysiłku, lecz brak nawyków zmusza do nadmiernej koncentracji uwagi, co jest zbyt trudne dla nie przyzwyczajonego do pracy ucznia i po paru próbach uczeń wraca do ustalonych wcześniej niewłaściwych nawyków, do pracy poniżej swoich możliwości i staje się uczniem leniwym. Dlatego w przypadku uczniów zdolnych w celu uniknięcia ich późniejszego lenistwa szkolnego, bardzo ważne

jest kontrolowanie, egzekwowanie zadań, wdrażanie do samodyscypliny i samokontroli już od najmłodszych lat. Nie należy dopuszczać do tego, aby uczeń nie wywiązywał się ze swoich obowiązków, protestował, odkładał pracę na później (J. Borzym 1979).

Wśród uczniów leniwych można wyróżnić grupę uczniów charakteryzujących się tzw. słomianym zapałem. Propozycję pracy przyjmują na ogół dość chętnie. Są gotowi podjąć każdą nową czynność, która wydaje im się atrakcyjna. Na początku każdej nowej działalności wykazują zapał i staranność. W miarę przedłużania się pracy lub przy dużych trudnościach uczniowie zniechęcają się i zaczynają szukać nowego, bardziej atrakcyjnego zajęcia.

Lenistwo niejednokrotnie jest następstwem przejawianych przez ucznia silnych, ubocznych zainteresowań pozalekcyjnych. Zainteresowania takie są zjawiskiem pozytywnym, gdyż sprzyjają rozwojowi określonych form aktywności życiowej. Z tego względu powinny one znaleźć się także w życiu dzieci, pod warunkiem jednak, że nie przeszkadzają w osiągnięciu przez ucznia pozytywnych wyników w nauce.

Lenistwo szkolne może również wynikać z fragmentarycznych deficytów rozwojowych, z nadmiernej pobudliwości emocjonalnej, z przebytych chorób czy z obniżonych funkcji intelektualnych ucznia. Dzieci, u których można zaobserwować jeden z wyżej wymienionych czynników, bardzo szybko męczą się, są senne na lekcji, nie interesują się przedmiotem zajęć, mają trudności w koncentracji uwagi, bardzo często mają osłabioną pamięć. W tym wypadku uwaga ucznia zostaje skoncentrowana na porażce. Ucznia ogarnia zniechęcenie, bierność, niezadowolenie oraz wytwarza się niekorzystna postawa życiowa, że nie warto się wysilać, bo i tak nie przyniesie to żadnych rezultatów. Zaczyna się oswajać z określeniem „leniwy” i nie może nic uczynić, aby wyzbąć się takiej oceny i opinii.

Tak jak przedstawione przyczyny lenistwa są bardzo różnorodne, tak też w zależności od nich powinien przebiegać proces redukowania tego zjawiska. Nie zauważone odpowiednio wcześniej lenistwo szkolne występujące u danego ucznia może spowodować nieodwracalne skutki, łącznie z wykojeniem społecznym. Podjęcie odpowiednich działań wychowawczych uzależnione jest przede wszystkim od rodzaju przyczyn, które spowodowały lenistwo szkolne. W związku z tym, warunkiem prawidłowego przebiegu procesu redukowania lenistwa szkolnego jest poznanie jego motywów, które skłaniają ucznia do takiego zachowania. Za niezbędne uważa się w tym celu zapoznanie z podstawowymi procesami rozwoju psychofizycznego dziecka oraz z jego środowiskiem rodzinnym.

Praca z uczniem leniwym powinna być zindywidualizowana. W zależności od przyczyn wywołujących lenistwo, obowiązkiem nauczyciela jest podejmo-

wanie odpowiednich działań redukujących. Wobec dzieci leniwych z powodu przeciążenia szkolnego, zadaniem nauczyciela powinno być takie zorganizowanie pracy szkolnej, aby towarzysząca jej atmosfera była pogodna i rozluźniająca. Konieczna jest zmiana stosunku do oceny pracy szkolnej ucznia. Każdemu uczniowi potrzebna jest zachęta do nauki i pracy. Zachętę stanowi ocena jego wysiłku, ocena życzliwa i pozytywna, ale też i krytyczna. Oceny ustawicznie negatywne powodują jego rezygnację i pogłębiają lenistwo.

Jeżeli przyczyną lenistwa ucznia jest negatywny wpływ środowiska szkolnego, zadaniem nauczyciela jest stworzenie innego środowiska rówieśniczego spośród wartościowych uczniów i zadbanie o to, by dziecko w tej grupie zostało zaakceptowane.

Uczniowie szczególnie z klas młodszych nie potrafią pracować dla celów bardzo odległych. Tego typu długotrwałe działanie winno się dzielić na etapy, z których każdy kończyłby się osiągnięciem celu pośredniego.

Jeszcze innych oddziaływań wymaga lenistwo szkolne spowodowane nieprzychylnymi nauce warunkami domowymi. W takim przypadku zadaniem nauczyciela jest otoczyć ucznia serdeczną opieką i poświęcić mu więcej czasu niż innym. Swoje oddziaływania powinien również skierować na środowisko rodzinne ucznia.

Z wychowawczego punktu widzenia lenistwo jest negatywnym zjawiskiem, obserwowanym przez nauczycieli w szkole. Wymaga ono planowej i skoordynowanej pracy wychowawców celem usunięcia lub przynajmniej zmniejszenia ujemnych jego następstw. W zapobieganiu lenistwa należy mieć na uwadze złożoność tego zjawiska i znać przynajmniej ważniejsze czynniki natury wewnętrznej (psychika uczniów) i zewnętrznej (środowisko), które sprzyjają występowaniu i rozwojowi tej niepożądaney skłonności. Należy stawiać przed uczniami obiektywne cele szkoły i domagać się dla nich wszechstronnego zrozumienia i przyjęcia ich jako cele własnych indywidualnych dążeń. Uczniowie często ustosunkowują się niechętnie do niektórych zajęć szkolnych tylko dlatego, że nie widzą takiej potrzeby. Nie zdają sobie bowiem sprawy z odległego najczęściej celu nauki i nie widzą związku między nim a danym zajęciem. Jasne i wszechstronne zrozumienie zamierzonego celu wzbudza zainteresowanie się nim i wzmaga aktywność w nauce, jest środkiem do osiągnięcia tego celu.

Tam gdzie jest duże zainteresowanie nauką lub przedmiotem, tam nie ma lenistwa, a jeżeli występuje, to tylko w małym stopniu.

## Literatura

- Adler A. (1986) *Sens życia*, PWN, Warszawa.
- Baley S. (1933) *Charakterystyka i typologia dzieci i młodzieży*, w: *Encyklopedia wychowania*, cz. 1, BWR, Warszawa.
- Binet A. (1928) *Pojęcie nowoczesne o dzieciach. Rozwój fizyczny i umysłowy u dzieci w wieku szkolnym*, wyd. 3, „Nasza Księgarnia” Sp. Akc. ZPN SP, Warszawa.
- Blaustein L. (1936) *Lenistwo u dzieci i młodzieży (źródła i sposoby leczenia)*, Drukarnia „Ekonomia” (Lwowska Biblioteka Pedagogiczna, t. 15), Lwów.
- Borzym J. (1979) *Uczniowie zdolni. Psychologiczne i społeczne determinanty osiągnięć szkolnych*, PWN, Warszawa.
- Dąbrowski P. Z. (1936) *Dziecko leniwe*, (nakładem Księgarni Nauczycielskiej), Lwów.
- Kierski S. (1923) *Podręczna encyklopedia pedagogiczna*, t. 1, Książnica Polska Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów–Warszawa.
- Konopnicki J. (1966) *Powodzenia i niepowodzenia szkolne*, PZWS, Warszawa.
- Łobocki M. (1985) *Wychowanie. Poradnik wychowawcy klasy*, WSiP, Warszawa.
- Maciejewska T. (1977) *Trudności wychowawcze – ich przejawy i przyczyny*, cz. 2, „Życie Szkoły”, Warszawa.
- Mike S. (1969) *Skuteczność kar w wychowaniu*, PWN, Warszawa.
- Oborski P. (1948) *Z psychologii szkolnego lenistwa*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- Okoń W. (1992) *Słownik pedagogiczny*, wyd. 5, PWN, Warszawa.
- Pieter J. (1963) *Słownik psychologiczny*, Ossolineum, Wrocław.
- Raczkowska J. (1986) *Praca kształtuje osobowość dziecka*, w: *Dziecko. Poradnik dla rodziców i wychowawców*, wybór i oprac. H. Trentowska, IWZZ, Warszawa.
- Ranschburg J. (1993) *Lęk, gniew, agresja*, WSiP, Warszawa.
- Reykowski J. (1982) *Z zagadnień psychologii motywacji*, wyd. 3, WSiP, Warszawa.
- Rodzice, dzieci, wychowanie* (1968) red. B. Milewicz, „Nasza Księgarnia”, Warszawa.
- Skawiński S. (1994) *Wychowywać do postuszeństwa*, IW „PAX”, Warszawa.
- Sowińska H. (1974) *Klasa szkolna jako zespół wychowawczy*, WSiP, Warszawa.
- Spionek H. (1970) *Psychologiczna analiza trudności i niepowodzeń szkolnych*, PZWS, Warszawa.
- Szymczak M. (1979) *Słownik języka polskiego*, t. 2, PWN, Warszawa.
- Tyszkowa M. (1964) *Czynniki determinujące pracę szkolną dziecka*, PWN, Warszawa.
- Wołoszynowa L. (1967) *Rozwój i wychowanie dzieci w młodszym wieku szkolnym*, „Nasza Księgarnia”, Warszawa.